

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 29 czerwca 2017 roku, Sąd Rejonowy w Łowiczu, w sprawie z powództwa (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w B. przeciwko A. K. zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 2215 zł wraz z odsetkami umownymi w wysokości dwukrotności wysokości odsetek ustawowych za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2017 roku do dnia zapłaty, umorzył postępowanie w zakresie żądania zapłaty kwoty 710 zł, oddalił powództwo w pozostałej części i zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 1199,44 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Powyższe rozstrzygnięcie zapadło po ustaleniu, że strony zawarły 22 lipca 2016 roku umowę pożyczki gotówkowej, na mocy której pozwana otrzymała 2500 zł na okres 30 miesięcy. Zwrot pożyczki miał nastąpić w miesięcznych ratach po 177 zł, zgodnie z harmonogramem spłaty. Całkowita kwota do spłaty wynosiła 5310 zł, na co złożyły się: kwota pożyczki 2500 zł, naliczone odsetki, opłata przygotowawcza – 129 zł, wynagrodzenie prowizyjne - 1761 zł oraz wynagrodzenie za przyznanie (...) w wysokości 600 zł. Pożyczkodawca uprawniony był do naliczania odsetek za opóźnienie w realizacji płatności, w wysokości rocznej stopy oprocentowania zadłużenia przeterminowanego równej stopie odsetek maksymalnych za opóźnienie, o których mowa w art. 481 § 2¹ k.c. W przypadku opóźnienia w płatności kwoty równej jednej racie przekraczającego 30 dni, pożyczkodawca mógł wypowiedzieć umowę, po bezskutecznym uprzednim wezwaniu do zapłaty w terminie 7 dni i przy zachowaniu 30 dniowego terminu wypowiedzenia.

Celem zabezpieczenia wierzytelności pozwana wystawiła weksel in blanco nie na zlecenie. Do zawarcia umowy doszło w mieszkaniu pozwanej, która nie posiadając zdolności kredytowej, z uwagi na trudną sytuację rodzinną i materialną, zmuszona była do zaciągnięcia pożyczki u powoda, pomimo świadomości bardzo wysokich kosztów pożyczki. Warunki umowy nie podlegały negocjacom.

Pozwana dokonała zapłaty na rzecz powoda łącznie kwoty 1014 zł, w tym 304 zł przed datą wytoczenia powództwa (8 września 2016 roku i 18 września 2016 roku), a 710 zł w trakcie trwania postępowania.

Pismem z dnia 1 grudnia 2016 roku, powód skutecznie wypowiedział łączącą strony umowę, wobec niepłacenia rat zgodnie z harmonogramem. (...) S.A. wypełnił weksel in blanco na kwotę 5010,51 zł, jako datę zapłaty wskazując dzień 31 grudnia 2016 roku.

Sąd I instancji uznał, iż wobec podniesienia zarzutów dotyczących stosunku podstawowego, ocena żądania pozwu winna być dokonana przez pryzmat węzła obligacyjnego pożyczki, w oparciu o przepis art. 720 k.p.c. w związku z przepisami ustawy o kredycie konsumenckim. Umowa bowiem została zawarta przez przedsiębiorcę w ramach prowadzonej przez niego działalności gospodarczej z konsumentem.

Sąd Rejonowy, powołując się na przepis art. 385¹ k.p.c. zaznaczył, iż postanowienia umowy nie uzgodnione indywidualnie nie wiążą konsumenta, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób rażąco naruszający jego interesy, bądź sprzeczny z dobrymi obyczajami. Nie dotyczy to jednak postanowień określających główne świadczenia stron, jeśli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. W ocenie Sądu Rejonowego, jako postanowienie niedozwolone, nie wiążące pozwanej, należało zakwalifikować obostrzenie dotyczące wynagrodzenia prowizyjnego powoda, z uwagi na znaczną nieekwiwalentność świadczeń i rzekomo dobrowolny charakter. Zgodnie z ustawą o kredycie konsumenckim, poza odsetkowe maksymalne koszty kredytu zostały ograniczone poprzez zastosowanie wzoru matematycznego. Jednakże zamieszczony wzór nie może stanowić sposobu obejścia przepisów o odsetkach maksymalnych przez dodawanie do kwot spłaty bliżej nieuzasadnionych dodatkowych obciążeń dla konsumenta. Uzgodnienia dotyczące wynagrodzenia za korzystanie z pieniędzy pożyczkodawcy nie mieszczą się w granicach swobody umów. W okolicznościach niniejszej sprawy, Sąd Rejonowy stwierdził, iż wynagrodzenie prowizyjne narzucone pozwanej bez możliwości negocjacji, jest rażąco wygórowane i nieuzasadnione, w związku z tym postanowienia w tej części umowy są nieważne a należność z tego tytułu nie przysługuje powodowi. Sąd pierwszej instancji uznał zatem, iż zasadne jest żądanie pozwu w zakresie kwoty zwrotu pożyczki – 2500 zł, opłaty

przygotowawczej – 129 zł, ceny (...) – 600 zł, tj. łącznie 3229 zł. Wobec spłacenia przez pozwaną z tytułu umowy kwoty 1.014 zł, zasądzeniu podlegała kwota 2215 zł.

Sąd Rejonowy umorzył postępowanie, w zakresie w jakim powód cofnął powództwo na podstawie art. 355 k.p.c. O kosztach procesu orzekł na podstawie art. 100 k.p.c., stosunkowo rozdzielając koszty między stronami, odpowiednio do stopnia wygranej w sprawie.

Apelację od powyższego wyroku wniósł powód (...) Spółka Akcyjna w B., wywodząc zaskarżenie wyroku w części, tj. w zakresie oddalonego powództwa.

Zaskarżonemu orzeczeniu zarzucono:

- naruszenie art. 385¹ k.c., art. 58 k.c. w zw. z art. 36a ustawy o kredycie konsumenckim, poprzez przyjęcie, że wysokość wynagrodzenia prowizyjnego jest rażąco wygórowana i nieuzasadniona i w konsekwencji abuzywności postanowienia umownego w tym zakresie, podczas gdy kwota prowizji nie przekracza limitów zawartych w ustawie o kredycie konsumenckim;

- naruszenie art. 481 § 1 k.c. poprzez odstąpienie od zasądzenia na rzecz powoda odsetek za opóźnienie w kwocie 4,51 zł;

- naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 720 k.c. poprzez przyjęcie, że pozwana dokonała dwóch wpłat w wysokości 127 zł i 177 zł po wniesieniu pozwu, podczas gdy dokonała ich przed wytoczeniem powództwa, zaś wysokość pierwotnie żądanej kwoty uwzględnia wpłaty dokonane przez pozwaną przed datą wniesienia pozwu.

W konkluzji apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego orzeczenia i uwzględnienie powództwa w całości, ewentualnie uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania w Sądzie I Instancji, jak również zasądzenie pozwanej na rzecz powoda kosztów postępowania także za postępowanie odwoławcze i zastępstwo procesowe wedle norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja skutkowałą zmianą orzeczenia w niewielkiej części.

Stan faktyczny został ustalony przez sąd I instancji prawidłowo, dlatego może stać się podstawą rozważań sądu odwoławczego. Podniesione przez stronę skarżącą zarzuty apelacyjne nie były trafne i nie podważyły prawidłowych ustaleń faktycznych Sądu Rejonowego, jak również oceny merytorycznej dochodzonego przez stronę powodową roszczenia. Sąd pierwszej instancji nie popełnił bowiem błędów w rozumowaniu zarówno w zakresie ustalonych faktów, jak i ich kwalifikacji prawnej, a także prawidłowo zinterpretował i zastosował odpowiednie przepisy prawa. Jednakże nie ustrzegł się błędów na gruncie matematycznym, co skutkowało zmianą wysokości zasądzanego świadczenia.

W pierwszym rzędzie należało ocenić zasadność zarzutów apelacji dotyczących naruszenia przepisów postępowania, bowiem odnosiły się one do poczynionych przez Sąd Rejonowy ustaleń faktycznych, a jedynie w oparciu o prawidłowo ustalony stan faktyczny możliwa była właściwa ocena zarzutu naruszenia prawa materialnego.

Nie jest trafny zarzut naruszenia art. 233 k.p.c. Przy ocenie materiału dowodowego sądowi przysługuje bowiem swoboda zastrzeżona treścią powołanego wyżej przepisu. Tylko w razie pogwałcenia reguł logicznego rozumowania bądź sprzeniewierzenia się zasadom doświadczenia życiowego, może mieć miejsce skuteczne kwestionowanie tej swobody oceny dowodów. Należy zważyć, że zarzut wymagał dla swej skuteczności określenia nie tylko dowodów jakich dotyczy, ale podania dyskwalifikacji postępowania Sądu Rejonowego w zakresie oceny poszczególnych dowodów na tle całokształtu materiału dowodowego (por. orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 13 stycznia 2000 r. II CKN 1105/99), czego skarżący nie uczynił.

Mając na uwadze powyższe Sąd II instancji doszedł do przekonania, że - wbrew twierdzeniom apelującego - w rozpoznawanej sprawie Sąd Rejonowy dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych w oparciu o cały zgromadzony materiał dowodowy i w żaden sposób nie dopuścił się naruszenia dyspozycji art. 233 § 1 k.p.c. Należy podkreślić, iż w istocie rzeczy skarżący nie kwestionował dokonanej przez Sąd Rejonowy oceny dowodów (w tym przede wszystkim dowodów z dokumentów), ani poczynionych na jej podstawie ustaleń faktycznych w odniesieniu do treści zawartej umowy pożyczki. Podniesione zarzuty, w tym zarzut naruszenia art. 233 k.p.c., sprowadzają się bowiem jedynie do odmiennej oceny prawnej postanowień umownych w zakresie świadczenia nazwanego w umowach pożyczki jako „wynagrodzenie prowizyjne”, które zdaniem powoda są przez prawo dozwolone i winny być podstawą zasądzenia należności objętych pozwem w całości.

Powód zarzucił także naruszenie prawa materialnego w postaci przepisu art. 385¹ § 1 k.c. w zw. z art. 58 k.c. i art. 36a ustawy o kredycie konsumenckim, wskazując iż postanowienie dotyczące wynagrodzenia prowizyjnego mieściło się w granicach swobody umów, a jego wysokość w limicie ustalonym treścią ustawy o kredycie konsumenckim. Zarzut ten nie mógł się jednakże ostać z przyczyn szerzej omówionych niżej.

W niniejszej sprawie spór dotyczy dopuszczalności postanowień w przedmiocie prowizji, objętej umową pożyczki. Poza sporem pozostawała kwestia, iż rozważań należało dokonywać na gruncie stosunku podstawowego, nie wekslowego, z uwagi na podniesienie zarzutów dotyczących pożyczki przez pozwaną. Ocena, czy postanowienia te były zgodne z prawem i zasadami współzycia społecznego ma wpływ na ustalenie wysokości kwoty, jaką pozwana powinna zapłacić powodowi. Pozwana nie kwestionowała faktu zawarcia umowy, jak również okoliczności niewywiązania się z obowiązku zwrotu pożyczki. Dostrzegła jednakże, iż koszt udzielenia pożyczki był bardzo wysoki.

Sąd Odwoławczy podziela stanowisku Sądu I Instancji, że postanowienia umowy dotyczące prowizji z tytułu udzielenia pożyczki pozostają w sprzeczności z art. 359 §2¹ i §2² k.c., określającego wysokość odsetek maksymalnych. Umowa pożyczki przepis ten narusza, bowiem prowizja stanowi w istocie dodatkowy koszt pożyczki, oprócz określonych w umowie odsetek umownych, co sprawia, że w tej części umowa pozostaje w sprzeczności z prawem i zasadami współzycia społecznego (art. 58 k.c.). Ewentualne wynagrodzenie za korzystanie z sumy pożyczki, zwyczajowo znajdujące wyraz w obowiązku zapłaty umówionych odsetek, znacznie przekracza wysokość odsetek maksymalnych określonych w art. 359 §2¹ k.c. To odsetki przede wszystkim powinny stanowić wynagrodzenie za korzystanie z cudzych pieniędzy w przypadku umowy pożyczki zawartej z osobami fizycznymi.

Umowa pożyczki została przy tym ukształtowana w kodeksie cywilnym w taki sposób, że co do zasady może być zarówno umową odpłatną, jak i nieodpłatną. W przypadku zawarcia przez strony odpłatnej umowy pożyczki, wynagrodzenie pożyczkodawcy winno być wyraźnie określone w umowie. Zwyczajowo formę wynagrodzenia za korzystanie z cudzego kapitału stanowią odsetki. Ustawodawca, aby przeciwdziałać ocenianemu negatywnie w świetle zasad współzycia społecznego zjawisku lichwy oraz aby chronić interesy słabszych uczestników obrotu gospodarczego, wprowadził przy tym do kodeksu cywilnego instytucję odsetek maksymalnych (art. 359 § 2¹ k.c.), których wysokość winna stanowić podstawowe odniesienie do oceny wysokości wynagrodzenia pożyczkodawcy ustalonego w umowie.

Jakkolwiek rację ma powód, wskazując iż naliczona w niniejszej sprawie prowizja nie przekracza limitów maksymalnych określonych w umowie o kredycie konsumenckim, to jednak należy zwrócić uwagę, iż nie uprawnia to pożyczkodawcy do naliczania każdorazowo maksymalnej (bądź zbliżonej do maksymalnej) opłaty prowizyjnej za udzielenie pożyczki. Jak podawał sam powód w treści swego pisma procesowego z dnia 19 czerwca 2017 roku, doliczone do kwoty pożyczki wynagrodzenie za udzielenie pożyczki stanowi umowne wynagrodzenie za możliwość skorzystania przez pożyczkobiorcę ze środków finansowych pożyczkodawcy przez okres trwania stosunku obligacyjnego. Opis ten wyczerpuje w całości definicję klasycznych odsetek kapitałowych za korzystanie z cudzego kapitału. Ustawodawca reagując na nieprawidłowe i krzywdzące konsumentów praktyki rynkowe stosowane przez instytucje finansowe, wprowadził ograniczenia co do wysokości odsetek, które zgodnie z treścią art. 359 § 2¹ k.c. nie mogą przekraczać dwukrotności wysokości odsetek ustawowych za opóźnienie. Jak wynika z prostego porównania matematycznego, żądanie prowizji w wysokości 1791 zł za udzielenie pożyczki w kwocie 2500 zł jest co najmniej

wygórowane. W ocenie Sądu II instancji stanowi w istocie niedozwoloną próbę omięcia przepisów o odsetkach maksymalnych. Sam powód rozumie swoją prowizję jako wynagrodzenie za korzystanie z cudzego kapitału, zatem niejako przyznaje, iż motywem żądania nadmiernej prowizji, której wysokość pozostaje nieuzasadniona, jest wyłącznie chęć osiągnięcia nadmiernego i nieuprawnionego zysku kosztem konsumenta. Wynagrodzenie na poziomie zbliżonym do kwoty udzielonej pożyczki, hipotetycznie mogłoby być zasadne, jedynie w przypadku wykazania, iż powód przy udzieleniu pożyczki rzeczywiście poniósł koszty w takiej wysokości. Strona powodowa nie podjęła nawet starań, by w tym zakresie udowodnić swoją rację. Niewątpliwie proces udzielenia pożyczki wymaga poczynienia pewnych nakładów finansowych związanych z przygotowaniem transakcji, jednakże nie sposób przyjąć, aby wydatki te sięgały takich rozmiarów, zwłaszcza gdy powodowi należy się przy tym opłata za przygotowanie oraz odsetki. Powód nie przedstawił żadnego dowodu, wskazującego na rzeczywistą wysokość poniesionych kosztów związanych z obsługą pożyczki, podczas gdy pozwana kwestionowała zasadność obciążenia jej tymi kosztami. W świetle zatem art. 6 k.c. ciężar udowodnienia twierdzenia faktycznego spoczywał na skarżącym, któremu nie sprostał.

Nie sposób zgodzić się ze skarżącym, że kwestionowane postanowienie umowy mieściło się w granicach swobody kontraktowania i swobody działalności gospodarczej. Fakt, iż pozwana wyraziła na zastosowaną prowizję zgodę, nie sanuje jej charakteru, gdyż powszechnie wiadomo, że pożyczki na tak niekorzystnych warunkach zawierają osoby, które mają znikome szanse na uzyskanie ich na warunkach nie wykorzystujących w tak skrajny sposób dysproporcji pomiędzy pozycją pożyczkodawcy i pożyczkobiorcy. Jak ustalono w toku postępowania, pozwana z uwagi na trudną sytuację materialną nie posiadała zdolności kredytowej, zmuszona okolicznościami rodzinnymi i finansowymi zdecydowała się zawrzeć umowę na niekorzystnych dla siebie warunkach, mając świadomość wygórowanych kosztów udzielenia pożyczki.

Sąd Okręgowy w pełni podziela pogląd wyrażony w przez Sąd I instancji, iż postanowienia umowne, wprowadzające wynagrodzenie za udzielenie pożyczki (w istocie rzeczy mające charakter odsetek) nie mogą wyłączać ani ograniczać przepisów o odsetkach maksymalnych. W świetle okoliczności sprawy trzeba się zgodzić z Sądem Rejonowym, że przewidziany w umowach pożyczek obowiązek uiszczenia wynagrodzenia w kwocie 1791 zł, zmierzał do obejścia zakazu przewidzianego w art. 359 k.c. Pogląd o możliwości potraktowania prowizji jako sposobu obejścia przepisów o odsetkach maksymalnych został wielokrotnie wyrażony w orzecznictwie (m.in. wyrok SA w Katowicach z 25.02.2015 r., V ACa 622/14). Biorąc pod uwagę wielkość prowizji za udzielenie pożyczki (łącznie kształtujących się na poziomie powyżej 70% wartości przekazanych pożyczkobiorcy środków pieniężnych) w stosunku do wielkości udzielonej pożyczki, należy uznać prowizję za wygórowaną i prowadzącą do zachwiania równowagi stron stosunku zobowiązaniowego.

Zastrzeżenie takich opłat, jak wynagrodzenie prowizyjne w niniejszej sprawie, zmierzających do obejścia przepisów o odsetkach maksymalnych jest niedopuszczalne – art. 359 § 2¹ k.c., a zatem jako sprzeczne z ustawą nieważne (art. 58 § 1 k.c.). Zgodnie z powołanym przepisem, czynność prawna sprzeczna z ustawą albo mająca na celu obejście ustawy jest nieważna, chyba że właściwy przepis przewiduje inny skutek, w szczególności ten, iż na miejsce nieważnych postanowień czynności prawnej wchodzi odpowiednie przepisy ustawy. Wobec braku przepisu przewidującego inny skutek zastrzeżenia zawyżonych opłat dodatkowych – jest ono nieważne.

Zatem żądanie w zakresie wynagrodzenia prowizyjnego słusznie podlegało oddaleniu. Pozostałe koszty pozaodsetkowe pożyczki, w tym cena za (...) nie była kwestionowana przez pozwaną, która zgodziła się na dodatkową opłatę w zamian za możliwość skorzystania z pewnych uprawnień dotyczących spłaty pożyczki.

Sąd II Instancji wobec wykrytego błędu matematycznego w ustaleniach Sądu Rejonowego, skorygował wartość przyznanego świadczenia, pomimo prawidłowości ustaleń faktycznych i subsumcji prawnej.

Zarzut apelacji w zakresie żądania kwoty 4,51 zł z tytułu należnych odsetek za opóźnienie okazał się być zasadny. Łączna kwota do zwrotu z tytułu zobowiązania pożyczki, wynosiła 5310 zł. Pozwana przed datą wytoczenia powództwa spłaciła ją częściowo do kwoty 304 zł – (wpłaty z dnia 8 września 2016 roku i 18 października 2016 roku). Wpłaty te wpłynęły na konto powódki z opóźnieniem, powodującym uprawnienie do naliczenia odsetek za opóźnienie w łącznej

kwocie 4,51 zł. Strony ustaliły bowiem, iż wpłaty poszczególnych rat powinny nastąpić zgodnie z harmonogramem spłat, tj. do pierwszego dnia każdego miesiąca. Zatem odliczenie 304 zł od 5310 zł i następnie dodanie wartości odsetek (4,51 zł), daje pierwotną wysokość żądania powoda tj. 5010,51 zł.

Jednak powodowi nie należało się wynagrodzenie prowizyjne w kwocie 1761 zł, dlatego całkowita kwota do spłaty to 3549 zł. (5310 – (...)). Po odjęciu od tej wartości wpłat pozwanej przed wytoczeniem powództwa (304 zł) i dodaniu odsetek za opóźnienie w wysokości 4,51 zł, do spłaty pozostała kwota (...),51. Po pomniejszeniu jej o wpłatę dokonaną już w toku postępowania, tj. 710 zł, do spłaty pozostała 2531,59 zł.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Okręgowy na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. zmienił zaskarżony wyrok w pkt 1 i zasądzoną w nim kwotę 2215 zł podwyższył do kwoty 2539,51 zł.

Zmiana wyroku w zakresie roszczenia głównego skutkować musiała również zmianą rozstrzygnięcia o kosztach postępowania przed Sądem pierwszej instancji. O kosztach tych należało orzec w oparciu o art. 100 zd. 1 k.p.c. stosując zasadę stosunkowego rozdzielenia tychże kosztów. Powód wygrał sprawę w 65%, bo z dochodzonej pozwem kwoty 5010,51 zł ostatecznie na jego rzecz zasądzono 3249,51 zł (z uwzględnieniem cofniętego powództwa wskutek zapłaty części zadłużenia przez pozwaną już w toku procesu). Na etapie postępowania pierwszoinstancyjnego powód poniósł ogółem koszty w wysokości 2062 zł, z czego należy mu się zwrot 65%, tj. kwoty 1344,20 zł.

W pozostałym zakresie Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację.

Zważywszy na wynik kontroli instancyjnej o kosztach postępowania apelacyjnego, Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 100 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. i zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 104,80 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym. Apelujący wygrał sprawę jedynie w 16% i w takiej części należy mu się od pozwanej zwrot kosztów postępowania drugoinstancyjnego, które po jego stronie wyniosły ogółem 655 zł.